

## **OBCHODY CHIŃSKIEGO NOWEGO ROKU**

**Anna Sztandera**

Nowy Rok Chiński ma kilka nazw i dwa początki. Ten, którego początek określa chiński kalendarz lunarny to święto państwowe, religijne i ludowe. Jest to święto ruchome. Rozpoczyna się w styczniu lub lutym. Wraz z nowiem księżyca. Kończy się w pełni. W roku 2012, Nowy Rok księżycowy przypada w poniedziałek, 23. stycznia. Nazywa się Ren Chen. To rok Wodnego Smoka.



Z kolei chiński nowy rok solarny, ten który jest punktem wyjścia do analiz potencjału terenu (Feng Shui), ale także do badania potencjału osobowościowego i jakości czasu (odpowiednio: BaZi i ZeRi) rozpoczyna się na ogół czwartego lutego. Kalendarz solarny jest też stosowany w tradycyjnym chińskim kalendarzu agrarnym. Służy planowaniu prac w polu.

Żeby uśpić naszą czujność, oba kalendarze nazywają lata tak samo. Rok 2012, to rok Wodnego Smoka zarówno w kalendarzu lunarnym, jak i solarnym. Dodatkowo w obu kalendarzach pierwszy dzień roku to Święto Wiosny. Tyle, że w ruchomym kalendarzu lunarnym nazywa się ono CHUN JIE - „Dzień Wiosny”. A w stałym (prawie) kalendarzu słonecznym nazywa się LI CHUN – „Nadejście Wiosny”.

Chiński Nowy Rok wyznaczany jest przez kalendarz księżycowy. Obchody są bardzo huczne i trwają co najmniej 15 dni. Związane są z nimi określone tradycją działania. Chociaż Chiny i świat chiński poza obszarem państwa środka są wielkie i zróżnicowane, główne punkty obchodów świąt Nowego Roku utrzymały zadziwiającą spójność i jednorodność.

Obchody Chińskiego Nowego Roku to najważniejsze święto dla Chińczyków. Ważniejszego nie mają. Jest długie i ma bogaty program. W samych Chinach przerwa świąteczna trwa oficjalnie tylko 3 dni, ale tradycyjnie i wszędzie poza Chinami obchody Nowego Roku to okres od dwóch tygodni do miesiąca. Bo też, chcąc pozostać w zgodzie z tradycją - dwa tygodnie zajmują poszczególne święta, a przecież wcześniej trzeba się jeszcze do tego noworocznego maratonu przygotować. Na dodatek, przygotowania do obchodów powinny – zdaniem tradycji – przebiegać według określonego scenariusza. O czym poniżej.

Wszystko to trwa. A pracy ogrom. I jeszcze - bagatela - trzeba dojechać. Albo dolecieć. A, że trochę się to chińskie towarzystwo po świecie rozpieczętowało, więc łatwo nie jest. Na lotniskach horror, czyli tłok niewyobrażalny. Wniosek? „W okolicach” Chińskiego Nowego Roku granicy z Uralem, Chińczykiem nie będąc, się nie przekracza. Komu życie miłe. Niech to robią Chińczycy. To ich czas. Na Nowy Rok Chiński, wszystko co żywe, a chińskie, do domu jedzie. Choćby nie wiadomo z jak daleka. Do mamy, taty, dziadków. Zresztą wszystkich krewnych się odwiedza. Jako że Chińczycy, i tu nie dajmy się zwieść nowoczesności technologicznej i rzekomo obyczajowej, rodzinni są bardzo. Najważniejsze święta w roku, Chińczykiem będąc, spędza się z rodziną. W domu rodzinnym. Tradycyjnie. Koniec, kropka. Ten obyczaj bycia na Nowy Rok razem nazywa się Shou Sui. Dla Chińczyka spędzenie świąt Nowego Roku na nartach, plaży, albo w jakimś spa, to rzecz niewyobrażalna. Pewnie z czasem się zmieni. Na razie, tradycja górą.

W gruncie rzeczy cała ta zabawa z Chińskim Nowym Rokiem polega na tym, aby:

- a. posprzątać
- b. kupić sobie coś nowego
- c. się spotkać
- d. się najeść
- e. się obdarzyć
- f. się pomodlić
- g. ...przegonić NIANA!

Ponieważ punkty od a. do f. trudno uznać za oryginalne, przejdźmy od razu do punktu g.

### **PRZEGONIĆ NIANA!**

Bo Nian to intruz. Duży i groźny. To bestia, która w czasie Nowego Roku przychodzi do wsi siać grozę i zniszczenie. I pożerać ludzi. To ostatnie przede wszystkim. Dlatego, aby tę coroczną eskapadę Niana przeżyć i go przegonić, zbiorowcy Chińczyk, dużo od Niana mniejszy, musiał znaleźć jakiś sposób. Znalazł dwa:

1. OGIEŃ i wszystko co czerwone ...bo ognia i czerwonego Nian się boi.
2. HAŁAS czyli fajerwerki i petardy ...bo hałasu Nian się boi bardziej niż ognia i wszystkiego co czerwone.

Pierwotne znaczenie słowa NIAN to wspomniana wyżej BESTIA. Dopiero później ewoluowało w kierunku słowa ROK, albo FESTIWAL WIOSNY. A same obchody Chińskiego Nowego Roku otrzymały nazwę GUO NIAN tłumaczoną jako: „przetrvac atak potwora Nian” albo „celebrowanie nowego roku”, albo po prostu „okres noworoczny”.

Nian pojawia się w noc poprzedzającą Nowy Rok. Także dzisiaj, współcześnie, trzeba się na jego nadejście przygotować.

### **8-GO DNIA, ostatniego miesiąca roku...**

To POCZĄTEK PORZĄDKÓW.

W wariantcie bardzo tradycyjnym noworoczne porządki rozpoczynają się ósmego dnia ostatniego miesiąca. To najważniejsze sprzątnięcie w roku. Można za jednym zamachem załatwić kilka ważnych spraw. Przede wszystkim chodzi o wygnanie złych duchów, które przez rok zdążyły się w domu zasiedzieć, ale również o pozbycie się tego, czego pozbyć się chcemy, o zrobienie miejsca na szczęście i na nowe, które chcemy, aby wraz z Nowym Rokiem do nas przyszło.

To trudny moment dla mioteł i szczotek. Po zakończeniu porządków zostają albo wyrzucane i zastępowane nowymi, albo dokładnie myte i chowane głęboko. Pewnie dotyczy to także odkurzaczy. Tak czy inaczej, idea jest taka, aby starych brudów i nieporządków do nowego roku nie wprowadzać. A w sam Nowy Rok i kilka dni potem to już absolutnie sprzątać nie wolno.

## 23-GO DNIA ostatniego miesiąca starego roku...

Tego dnia odbywa się uroczyste POŻEGNANIE BOGA KUCHNI. Nazywa się go czasem Bogiem Domowego Ogniska, albo Bogiem Pieca (Zao, albo Zao Shen), bo w piecu mieszka. Są zresztą po temu powody, ale to opowieść na inną okazję. Uroczystość na cześć Boga Kuchni nosi nazwę Ji Zao Jie. Bóg Kuchni, jedno z najważniejszych bóstw w domowym panteonie, wybiera się bowiem w ważną podróż. Leci do Nieba, do Nefrytowego Cesarza, aby złożyć mu sprawozdanie z tego, jak mieszkańcy domu spędzili mijający rok. Niekiedy towarzyszą mu inne bóstwa odpowiedzialne za pozostałe rejony domu (zwłaszcza drzwi, łóżka, toalety), ale ten od kuchni jest najważniejszy.

Dlatego wieczorem wydawana jest uroczysta kolacja, a Bóg Kuchni, którego wizerunek wisi na domowym ołtarzyku częstowany jest herbatą i słodyczami. Czasami smaruje się mu usta miodem. Niby chcemy, aby było mu miło, ale w gruncie rzeczy chodzi o to ...aby mu te usta zakleić. Niech za dużo o tym, co się przez rok w domu działo nie gada. Na wszelki wypadek, gdyby w swoich zeznaniach chciał być zbyt skrupulatny i szczerzy. Bo tak w ogóle to Boga Kuchni się lubi i szanuje. Inne domowe bóstwa też są na tę okoliczność przekupywane (żeby nazwać cały ten proceder po imieniu). Głównie słodyczami i papierowymi pieniędzmi (nie mylić z prawdziwymi banknotami, bez przesady).

Przed wizerunkami bóstw palone są kadzidełka. W niektórych rodzinach obłaskawianie domowych bóstw ma charakter dobrze zaplanowanej i rozłożonej w czasie profilaktyki – składanie ofiar i palenie kadzidełek odbywa się przez cały rok. Niech mają. U jednych działania te to tylko folklorystyczny rytuał, u innych mają one wymowę prawdziwie religijną. Tak czy inaczej, składanie ofiar przed Nowym Rokiem jest najważniejsze. To sprawa wielkiej wagi, aby coroczna relacja Boga Kuchni i jego towarzyszy przed Nefrytowym Cesarzem była dla domowników łaskawa. Gdy to świadectwo jest dobre, Nefrytowy Cesarz przekazuje za pośrednictwem Boga Kuchni swoje błogosławieństwo na kolejny rok dla całej rodziny. I o to właśnie chodzi.

### Kim jest Nefrytowy Cesarz?

Nefrytowy Cesarz – Yu Huang, albo Yu Pi – to mieszkający w Niebie najważniejszy bóg, władca wszechświata. Wprowadzony do panteonu bogów chińskich relatywnie późno, pod wpływem taoizmu. Na ziemi się nie pojawia, za to co roku odbiera sprawozdania od podległych mu bóstw o tym, jak się ludzie w mijającym roku zachowywali. Podobno to właśnie Nefrytowy Cesarz zechciał któregoś razu poznać zwierzęta żyjące na Ziemi. Wydał więc rozkaz sprowadzenia dwunastu najciekawszych. Tak zebrała się grupa, która dała nazwy zwierzętom chińskiego zodiaku. Niestety, nie znajduje potwierdzenia w rzeczywistości założenie chińskiej astrologii ludowej, jakoby osoby urodzone w latach poszczególnych zwierząt prezentowały charakterystyczne dla nich cechy. Ale ...pobawić się można. Kto chce niech wierzy.

Nazwy dwunastu zwierząt, które odwiedziły Nefrytowego Cesarza stały się zwyczajowymi nazwami jednostek czasu w kalendarzach chińskich - lat, miesięcy, dni i godzin. Księżycowy Nowy Rok rozpoczyna się zazwyczaj w miesiącu Bawołu (gregoriańskim styczniu) lub Tygrysa (w lutym). Pełna dwunastka zwierząt-miesięcy to: Szczur, Bawół, Tygrys, Królik, Smok, Wąż, Koń, Koza, Małpa, Kogut, Pies, Świnia.

## **OD 24-GO DNIA ostatniego miesiąca roku do wigilii ...**

To okres przeznaczony na ZAKUPY, ODDAWANIE DŁUGÓW i NIAN HUA. To czas kupowania prezentów, zamykania rozpoczętych spraw, regulowania rachunków i oddawania długów.

Charakterystyczna dla obchodów Chińskiego Nowego Roku jest tradycja NIAN HUA. Nian Hua to ozdoby, zwoje lub paski czerwonego papieru, które wieszają się na zewnątrz drzwi wejściowych. Koniecznie parami. Czasem, nad drzwiami dodawany jest też pas poziomy. Ich cel jest taki sam, jak wszystkiego co czerwone w tym czasie – odstraszyć Niana. A przy okazji, napisy przekazują życzenia i dobre intencje. Często jest to odwrócony znak Fu, symbolizujący szczęście, innym razem wizerunki legendarnych generałów, którzy czuwają pod drzwiami domu, jak niegdyś pod drzwiami komnaty cesarza, aby zapewnić mu bezpieczny i spokojny sen. Bywa, że te czerwone dekoracje zostają na drzwiach cały rok i wymienia się je na nowe właśnie podczas przygotowań do powitania kolejnego roku.

FRYZJER i UBRANIE. Ważne zwyczaje noworoczne dotyczą fryzjera. Obciąć włosy trzeba w starym roku. Bo potem nie od razu wolno będzie to zrobić. Co bardziej ortodoksyjne wersje tego zwyczaju zakazują ścinania włosów w pierwszym miesiącu Nowego Roku – to wszystko musi być zrobione wcześniej, przed wigilią. I żadnego mycia głowy w Nowy Rok. Fryzjerzy zarabiają przed świętami. A UBRANIE powinno być NOWE. Styl i krój dowolny. Kolor czarny lub biały – wykluczone. Choć dziś już nie jest to wymagane, nadal jednak niektórzy Chińczycy wkładają na tę okazję tradycyjne chińskie stroje.

## **WIGILIA**

Wigilia Nowego Roku Chińskiego (Chu Xi Jie) to dzień, w którym od rana zjeżdżają do domu wszyscy członkowie rodziny. I wszyscy pomagają w przygotowaniu jedzenia. Do najważniejszych potraw, które w wigilię Nowego Roku podane być muszą należą pierożki Jiao Zi i ciasto Nian Gao.

### PIEROŻKI Jiao Zi

Uważa się, że pierożki Jiao Zi przynoszą szczęście i bogactwo, ponieważ ich kształt półksiężyca przypomina Yuan Bao – sztabki złota w kształcie łódyczek, będące przez wieki chińską walutą. Pierożki te są na ogół wypełnione nadzieniem mięsno-kapuścianym. Im więcej się ich zje, tym więcej szczęścia i pieniędzy się będzie mieć w kolejnym roku. Dodatkowo, do jednego pierożka wkłada się czasem monetę i osoba, która na nią trafi może liczyć na szczęście podwójne (o ile ma dobrego dentystę).

### CIASTO Nian Gao

W rejonach, w których nie podaje się pierożków Jiao Zi, serwowane jest ciasto Nian Gao. Robi się je z rozgotowanego, kleistego ryżu. Jego smak jest dyskusyjny, za to przesłanie istotne. Trzeba w tym miejscu nadmienić, że Chińczycy przywiązują ogromną wagę do tego, jak słowa brzmią, do jakich wyrazów są podobne, z którymi brzmią identycznie. Dopatrują się szczególnego połączenia pomiędzy homonimami. Na tym podejściu opierają wiele przekonań, mitów i przesądów. Samo słowo Nian oznacza „bestię”, „rok”, ale też – w języku kulinarnym – „coś kleistego”. Słowo Gao z kolei, oznacza zarówno „ciasto”, jak i „wyżej”. A Nian Gao wypowiedziane razem brzmi tak samo jak „wyższy rok”, albo „rok wyżej” i jest utożsamiane z rozwojem, postępem, przekraczaniem własnych granic, i wznoszeniem się ponad to, co do tej pory się osiągnęło. Czyli to ważne ciasto jest!

## INNE DANIA

Również inne tradycyjne dania z poprzedzającej nadejście Nowego Roku kolacji niosą jakieś przesłanie.

RYBA: symbolizuje bogactwo, dostatek, nadwyżkę, obfitość. Podaje się ją w całości, z głową i ogonem. Nie wolno jej odwracać na drugą stronę, żeby nie odwróciła się od domowników fortuna!

KURCZAK: symbolizuje rodzinę w komplecie. Tym samym i on kompletny być musi czyli w całości podany (razem z pazurkami). Pokrojony się nie liczy.

MAKARON: symbolizuje długie życie. Przecinanie go nożem, to jak skracanie własnego życia. Trzeba zjeść w całości, choć nitki mają być bardzo długie.

KAPUSTA: jest lubiana, bo brzmi podobnie jak „rosnąca fortuna”, stąd wiele potraw zawiniętych jest w jej liście.

POR: w wersji chińskiej słowo to jest homonimem „wiecznego warzywa”, czyli nieustającego wzrostu i żywotności. Też go lubimy.

ANANAS: jest popularny w Nowy Rok na Tajwanie, ponieważ jego wymowa jest podobna do słowa „rozkwit”.

## PO KOLACJI

Po kolacji, czas na gry i zabawy, także gry w karty, pokera, nawet hazard. Składane są życzenia i wręczone prezenty (choć w wielu domach wręcza się je dopiero po północy, formalnie w pierwszym dniu Nowego Roku). Nikt nie kładzie się spać. Wszyscy, nawet dzieci, są na nogach do rana. W końcu trzeba zachować czujność – Nian nie śpi, jeszcze nie został wygnany, może gdzieś się czaić. Dlatego jest głośno i palą się wszystkie światła.

## RADOŚĆ OBOWIĄZKOWA

Bardzo ważna jest postawa jaką się na czas nadejścia Nowego Roku przyjmuje. Obowiązuje radość i optymizm. Jak się człowiek czuje naprawdę, to już osobna sprawa. Jednak to, jak się będzie tego dnia zachowywał wpłynie na to, jaki będzie dla niego cały rok! To już lepiej się cieszyć. Istnieje nawet ludowe powiedzenie: „W Nowy Rok bądź szczęśliwy cały dzień”. Jest to zarówno cel, jak i dobra wróżba, zwłaszcza, jeśli uda się ten stan osiągnąć spontanicznie. Reasumując, zarówno w wigilię (aby się dobrze pożegnać), jak i w dzień Nowego Roku (aby się dobrze przywitać) należy zachować spokój i pogodę ducha. I mówić sobie wzajemnie same dobre rzeczy. Żadnego jęczenia, narzekania, krytykowania, biadolenia ... żeby się nie przeniosło na dłużej.

Nowy Rok to świetny dzień dla dzieci - nie dość, że dostają pieniądze i inne prezenty, to jeszcze biegają, szaleją, psocą, a nie wolno (patrz wyżej) ich strofować, a tym bardziej na nie krzyczeć. Za to one krzyczeć mogą do woli, nawet powinny. Bębnić, grać na instrumentach, odpalać fajerwerki i petardy. To wszystko jest potrzebne, w końcu przeganiamy Niana! Na dwanaście kolejnych miesięcy będzie spokój.

## ŻYCZENIA NOWOROCZNE

Są bardzo ważne i mają kilka tradycyjnych wersji. Te najbardziej popularne to:

GONG XI FA CAI! „Gratulacje i wszystkiego najlepszego” albo „Gratuluję i życzę bogactwa”

XIN NIAN KUAI LE! „Bądź szczęśliwy i bogaty”

XIN NIAN RUI! „Spełnienia życzeń w nowym roku”

ZHAO CAI JIN BAO! „Pieniądze, chodźcie do nas”

## PREZENTY

Prezenty z okazji Nowego Roku należą się wszystkim, ale niektórym bardziej. Ci wyróżnieni to dzieci, osoby stanu wolnego oraz seniorzy. Otrzymują tradycyjne CZERWONE KOPERTY z pieniędzmi – Hong Bao. Powinna w nich być okrągła suma. Dzieci obdarowywane są kopertami Hong Bao przez dziadków i rodziców. Panny i kawalerowie otrzymują je od tych członków rodziny, którzy są już po ślubie.

Przekazywanie pieniędzy i wspomnianie ich we wszystkich niemal życzeniach i świątecznych zwrotach grzecznościowych odzwierciedla chiński stosunek do pieniędzy. Jest on ze wszech miar pozytywny. Według Chińczyków, pieniądze przynoszą szczęście, a przynajmniej jego osiągnięciu bardzo sprzyjają. Dlatego też te umieszczane w czerwonych kopertach Hong Bao określane są jako PIENIĄDZE SZCZĘŚCIA.

Do kopert dla dzieci dołącza się KARTECZKI z ŻYCZENIAMI postępów w nauce. Kawalerowie i panny otrzymują karteczki z życzeniami szybkiej a szczęśliwej zmiany stanu cywilnego. Starszym życzy się przede wszystkim zdrowia i długiego życia.

Oprócz czerwonych kopert Hong Bao, tradycyjnym świątecznym upominkiem są OWOCE, zwłaszcza owoce w cukrze. W Singapurze, przychodząc ze świąteczną wizytą należy przynieść mandarynki lub pomarańcze i każdemu domownikowi przekazać po dwie sztuki. Para musi być. Na Tajwanie popularne są ananasy (ich nazwa brzmi tak samo jak słowo „rozkwit”).

Jako upominki na Nowy Rok kupowane są też KWIATY, zwłaszcza czerwone. Wyjątkowo dobrze odbierane są kwiaty brzoskwini. One tradycyjnie symbolizują atrakcyjność, miłość i długie życie.

## **PIERWSZY DZIEŃ Nowego Roku...**

Rozpoczyna się wcześnie, tuż po północy. Po kolacji wigilijnej, rodzinnych grach i zabawach, o północy rozpoczynają się religijne obrzędy. Odbywa się ceremonia Ying Shen – POWITANIE BOGÓW. Na domowych ołtarzykach składane są ofiary z owoców i słodczy. Palą się kadzidełka. Wszyscy są odświętnie ubrani. Domowe bóstwa także otrzymują nowe wizerunki. Tymczasem na ulicach zaczyna się fajerwerkowa kanonada. Sztuczne ognie, petardy, walenie w bębny ...tam, gdzie jest to dozwolone.

Ci, którzy położyli się spać (i w tym hałasie udało im się usnąć ) wcześnie wstają, bo prawdziwe radosne świętowanie też wcześnie się zaczyna. Tego dnia, na powitanie mówi się „Gong Shi”. W wolnym tłumaczeniu oznacza to: „Gratuluję, Nowy Rok nadchodzi”. Można posprzątać talerze po wigilijnej kolacji, ale nie wolno zamiatać ...żeby szczęścia, które Nowy Rok właśnie przyniósł z domu nie wymieść.

W pierwszy dzień Nowego Roku odbywają się słynne na cały świat parady i korowody, a w nich tańce smoków oraz najbardziej znany TANIEC LWA - Wu Shi. Z tym lwem i jego tańcem to nie jest do końca jasna sprawa. W Chinach lwów nie ma i nie było. To skąd ich taniec? Po pierwsze, ów lew bardzo jednak jest podobny do chińskiego smoka. Po drugie, lew się pojawił, bo się przyśnił. Cesarzowi. I w tym śnie cesarza uratował. Tyle mówi legenda numer jeden. Legenda numer dwa podkreśla, że to właśnie lew pokonał bestię Niana (podczas, gdy ani tygrysowi, ani lampartowi się to nie udało, nie wypominając oczywiście). Szkopuł w tym, że lew co prawda Niana pogryzł i przegonił, jednak ten, wylizawszy rany (w swojej kryjówce, która zdaniem jednych znajduje się w morzu, zdaniem innych, w górach)... po roku wrócił! I to właśnie w wigilię Nowego Roku wrócił! I znowu chciał niszczyć i ludzi pożerać. Tylko tym razem lwa już nie było! Znikąd ratunku...



Na szczęście w każdej wiosce znajdą się sprytni, a odważni chłopcy. Wystarczy dwóch, choć im więcej takich tym lepiej. Owego feralnego roku (co to lwa już nie było, za to Nian, i owszem wpadł z wizytą) dwaj sprytni chłopcy wymyślili, że przebiorą się za tego odważnego lwa, który ich wcześniej uratował, i udając go, sami Niana przegonią i wioskę uratują. Tak się stało. Co prawda Nian po roku znowu wrócił, ale chłopcy już wiedzieli jak go przepędzić. Na pamiątkę tej historii powstał słynny Taniec Lwa. Inna teoria mówi, że Taniec Lwa pojawił się w Chinach dopiero w czasach dynastii Ming (1368 – 1644) i pochodził z Persji (co lew w tej Persji robił, to już przedmiot osobnych badań). W obu wersjach lew symbolizuje szczęście i ochronę. Dzisiaj za lwa przebiera się od dwóch do kilkudziesięciu chłopców (albo mężczyzn). Ma on wielką głowę, wyłupiaste oczy i długi ogon. Jest bardzo kolorowy – czerwono-żółto-złoty. Do złudzenia przypomina lubianego w kulturze chińskiej smoka. W niektórych rejonach taniec ten nosi po prostu nazwę Tańca Smoka. Ale oryginalnie to Taniec Lwa.

### **DRUGI DZIEŃ Nowego Roku...**

Cha Zu – drugi dzień obchodów świąt Nowego roku, to czas, aby oddać HOŁD PRZODKOM i żyjącym starszym w rodzinie. Tej ceremonii, podobnie jak dzień wcześniej, ceremonii powitania bogów, przewodniczy najstarszy mężczyzna w rodzinie. Jest to także DZIEŃ PSA – dzień, w którym wszystkie psy mają swoje urodziny. I mimo, że psy są nadal w Chinach „ozdobą” menu niejednej restauracji, tego dnia myśli się o nich z wdzięcznością i szacunkiem. I dobrze traktuje. (To trochę jak z Dniem Kobiet, nie przymierzając). Przy kobietach będąc: drugiego dnia świąt ŻONY ODWIEDZAJĄ RODZICÓW. Jeśli wyszły za mąż stosunkowo niedawno, zabierają ze sobą męża, który zobowiązany jest przynieść teściom prezent.

### **TRZECI DZIEŃ Nowego Roku...**

Po dwóch i pół dniach objadania się – czas na odpoczynek. ŻADNYCH ODWIEDZIN. Ludzie powinni iść wcześniej spać. W domu ma być cisza i spokój. Zwłaszcza, że jest drugi ważny po temu powód: to właśnie tego dnia MYSZY WYDAJĄ SWOJE CÓRKI ZA MAŻ! Dlatego ludzie powinni taktownie ustąpić im miejsca. Co tak objedzeni i niewyspani, że chętnie to czynią. A skoro wszyscy ludzie odpoczywają i wszystkie myszy się bawią, to nikt tego dnia nie handluje - sklepy są zamknięte.

### **CZWARTY DZIEŃ Nowego Roku...**

Nadal SPOKÓJ. Ale to kolejny ważny dzień. Zai Shen - BÓG KUCHNI WRACA. Jest trochę nerwowo, bo nie wiadomo jakie wieści przynosi i co Nefrytowemu Cesarzowi powiedział. A jego zadaniem było przez cały rok zapisywać dobre i złe uczynki całej rodziny. On naprawdę wszystko o nas wiedział ...od kuchni. No cóż, co się stało to się nie odstanie, martwić się nie wolno, mamy się cieszyć. Trzeba więc zrobić dobrą minę do złej gry i Boga Kuchni godnie darami przywitać. Przede wszystkim jeść mu dać, bo po podróży do Nieba głodny na pewno. Innymi słowy – znowu jemy.

### **PIĄTY DZIEŃ Nowego Roku...**

To dzień Po Wu, albo Jie Cai Shen – POWITANIE BOGA BOGACTWA, który właśnie piątego dnia przychodzi do naszego domu. Tego dnia NIKT NIKOGO NIE ODWIEDZA! To mogłoby przynieść pecha! Sprawy bogactwa wymagają dyskrecji czterech ścian i obecności tylko swoich. Pomysł, aby w tym dniu kogoś odwiedzać to oprócz pecha wielki nietakt po prostu. To mogłoby przyjść do głowy tylko cudzoziemcowi. Są też tego dnia inne pomniejsze powinności. Oprócz przywitania Boga Bogactwa, trzeba powoli zaczynać sprzątać. A przynajmniej zdjąć ofiary z ołtarzy, te składane kilka dni wcześniej.

### **MIĘDZY SZÓSTYM a TRZYNASTYM DNIEM Nowego Roku...**

W ciągu minionych dni większość członków rodziny już się świątecznie spotkała. Niektórzy muszą wracać do pracy, inni mają jeszcze urlop, albo w ich kraju oficjalna przerwa świąteczna nadal trwa. Tak czy inaczej, nareszcie nastał CZAS DLA PRZYJACIÓŁ! W końcu, nie zaniedbując rodziny można się z nimi spotkać, odwiedzić lub przyjąć we własnym domu. Ale to także czas na MODŁY W ŚWIĄTYNIACH. Takie bardziej wyciszone i osobiste. W intencji dobrego roku. Bez fajerwerków.

### **SIÓDMY DZIEŃ Nowego Roku...**

To ŚWIĘTO ROLNIKÓW. To także DZIEŃ, W KTÓRYM POWSTAŁ CZŁOWIEK. A skoro powstał, to niech długo żyje. Do tego celu najlepszy jest makaron. Byłe długie i niekrojone (...tę metodę znamy już z wigilii). Więc siódmego dnia makaronu jada się dużo.

### **ÓSMY DZIEŃ Nowego Roku...**

Jest obchodzony różnie w różnych rejonach. Na ogół jednak wszyscy zasiadają tego dnia do uroczystego obiadu.

### **DZIEWIĄTY DZIEŃ Nowego Roku...**

Zaczyna się wcześniej, bo tuż po północy. To NARODZINY NEFRYTOWEGO CESARZA. Przy czym fakt, że inne przekazy mówią, że Nefrytowy Cesarz nigdy na Ziemi nie był jakoś nikomu nie przeszkadza. Na Ziemi czy nie, kiedyś urodziny mieć musi. To je ma – dziewiątego dnia Nowego Roku.

W przedsionkach domów i na wewnętrznych dziedzińcach świątyń ustawia się ofiary. I się modli. Do Boga Niebios – Tian Gong’a. To, czy się go nazwie Nefrytowym Cesarzem czy nie, jest już drugorzędne.

### **CZTERNASTY DZIEŃ Nowego Roku...**

Początek obchodów Chińskiego Nowego Roku miał swoje „wejście Smoka” w postaci Tańca Lwa. Trzeba teraz z pompą te obchody zakończyć. Wykorzystuje się do tego celu latarnie i lampiony. Innymi słowy, trwają gorączkowe przygotowania do Święta Lampionów, znanego też jako Festiwal Latań. To już jutro.

### **PIĘTNASTY DZIEŃ Nowego Roku...**



Wszystko dobre co się dobrze kończy. A obchody Chińskiego Nowego Roku kończą się dobrze i pięknie. Tego dnia odbywa się FESTIWAL LATARŃ – Shang Yuan. Tych latań, a właściwie czerwonych papierowych lampionów są tysiące. Wiszą przed domami, na ulicach i placach. Inne są wypuszczane do nieba. W środku mają światełka. Festiwalowi Latań towarzyszą muzyka, tańce, marsze przebierańców. Jada się podobne do knedli kulki ryżowe ze słodkim nadzieniem. Te kulki nazywają się Yuan Xiao i podobno tak skutecznie przynoszą szczęście (co najmniej od 800 lat), że ich nazwa posłużyła też za drugą nazwę Festiwalu Latań – Dzień Yuan Xiao.

Z pochodzeniem Festiwalu Latań wiąże się wiele niezwiązanych ze sobą legend. Jedną z nich to LEGENDA O PIĘKNYM ŻURAWIU. Ulubionym żurawiu Nefrytowego Cesarza. Żuraw ten przyleciał pewnego razu z Nieba na Ziemię. Został niestety złapany i zabity przez wieśniaków z pewnej wioski. Czyn ten tak bardzo rozgniewał Cesarza, że postanowił całą wioskę zrównać z ziemią. Miało to nastąpić piętnastego dnia roku księżycowego. Jednak córka Nefrytowego Cesarza zlitowała się nad wieśniakami i ostrzegła ich. Przerażeni, zaczęli się zastanawiać co zrobić, aby uratować życie. Rady udzielił im mędrzec z sąsiedniej wioski. Poleciał, aby przez trzy dni, od czternastego do szesnastego dnia nowego roku palili wokół swoich domów tyle czerwonych latań ile tylko mają. I żeby w tym czasie bez przerwy strzelali z petard i sztucznych ogni. Wszystko po to, aby zmylić Cesarza i udać, że wioskę trawi pożar. Tak też uczynili. Gdy piętnastego dnia nowego roku do wioski zbliżyli się żołnierze Nefrytowego Cesarza zobaczyli ją całą w ogniu. Stwierdzili, że nic tu po nich, a Cesarzowi zameldowali, że wioska spłonęła. Fortel się powiódł. Wioska została uratowana. Na pamiątkę tego wydarzenia lampiony zapala się o tej porze co roku. Im większe, tym więcej mają zapewnić szczęścia i nadziei na dobre zakończenie.

Inne legendy związane z tym świętem również mają szczęśliwe zakończenia. A w ostatnich czasach Święto Lampionów traktuje się również jako święto miłości i nadziei na spotkanie ukochanego lub ukochanej. To bardzo dobre święto na zakończenie obchodów Nowego Roku Chińskiego.

**GONG XI FA CAI! Wszystkiego dobrego w roku Smoka!**

**Anna Sztandera**

Konsultantka Feng Shui, BaZi i ZeRi

Instruktor Academy of Chinese Metaphysics™

[www.masterconsulting.pl](http://www.masterconsulting.pl) (22) 646-61-77, 607-616-781